

IX kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **KOMISJI DO SPRAW PETYCJI**
(NR 152)
z dnia 17 sierpnia 2023 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji do Spraw Petycji (nr 152)

17 sierpnia 2023 r.

Komisja do Spraw Petycji, obradująca pod przewodnictwem posła **Sławomira Jana Piechoty (KO)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

- odpowiedź ministra rodziny i polityki społecznej na dezyderat nr 311 w sprawie zmian w statusie zawodowym asystentów rodzinnych i koordynatorów rodzinnej pieczy zastępczej;
- odpowiedź ministra rodziny i polityki społecznej na dezyderat nr 314 w sprawie podniesienia wysokości renty socjalnej do wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę;
- petycję w sprawie zmiany art. 9 ust. 1 pkt 7 ustawy z dnia 20 lipca 2000 r. o ogłaszaniu aktów normatywnych i niektórych innych aktów prawnych (Dz.U. z 2019 r. poz. 1461) (BKSP-144-IX-716/23);
- petycję w sprawie zmiany ustawy z dnia 24 czerwca 1994 r. o własności lokali (Dz.U. z 2021 r. poz. 1048) w zakresie dotyczącym zarządu nieruchomością wspólną (BKSP-144-IX-717/23);
- petycję w sprawie zmiany art. 102 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz.U. z 2021 r. poz. 1805 ze zm.) (BKSP-144-IX-718/23);
- petycję w sprawie zmiany ustawy z dnia 24 czerwca 1994 r. o własności lokali (Dz.U. z 2021 r. poz. 1048) (BKSP-144-IX-722/23);
- petycję w sprawie zmiany art. 10 § 1 pkt 3 lit a i lit b ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. – Kodeks wyborczy (Dz.U. z 2022 r. poz. 1277 ze zm.) (BKSP-144-IX-723/23);
- petycję w sprawie zmiany art. 6 ust. 2 ustawy z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych (Dz.U. z 2022 r. poz. 2647 ze zm.) (BKSP-144-IX-724/23);
- petycję w sprawie zmiany art. 12 ust. 5 ustawy z dnia 9 listopada 2000 r. o repatriacji (Dz.U. z 2022 r. poz. 1105) (BKSP-144-IX-725/23);
- projekt sprawozdania Komisji z działalności w IX kadencji Sejmu.

W posiedzeniu udział wzięli: **Andrzej Vertun** dyrektor Departamentu Legislacyjnego Prawa Cywilnego Ministerstwa Sprawiedliwości wraz ze współpracownikami, **Grzegorz Baranowski** dyrektor Departamentu Pomocy i Integracji Społecznej Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej wraz ze współpracownikami, **Grzegorz Jędras** zastępca dyrektora Departamentu Obywatelstwa i Repatriacji Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, **Iwona Molenda-Detyna** naczelnik wydziału w Departamencie Podatków Dochodowych Ministerstwa Finansów, **Krzysztof Pater** stały doradca Komisji.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Kamil Micał** – z sekretariatu Komisji.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Szanowni państwo, witam na 152. i najpewniej ostatnim posiedzeniu Komisji w tej kadencji.

Stwierdzam kworum wymagane przez regulamin Sejmu do skutecznego prowadzenia obrad i podejmowania decyzji.

Szanowni państwo, to dla mnie szczególnie poruszający moment, ponieważ to ostatnie posiedzenie Komisji w tej kadencji i dla mnie również ostatnie posiedzenie Komisji w Sejmie, ponieważ nie kandyduję już w jesiennych wyborach. Tym bardziej patrzę z pewnej perspektywy dorobku naszej Komisji.

Chciałbym podziękować za dobrą pracę, merytoryczne dyskusje, to, że w tej Komisji szukaliśmy najlepszych rozwiązań społecznych problemów. Spieraliśmy się, ale te spory były prowadzone w taki sposób, który budował i prowadził do dobrych rozwiązań. Myślę, że jest wiele kwestii, które można wymieniać jako szczególnie ważne. Budując mechanizm rozpatrywania petycji w Sejmie, pokazaliśmy, że ten mechanizm, który nie do końca jest doceniany, takiej miękkiej procedury, poprzez debatę i szukanie rozwiązań, może być tak efektywny. Będę pamiętał wiele takich rozwiązań, które uważam za niezwykle wartościowe np. zmiana w ustawie o ruchu drogowym, która dopuszcza osoby głuche do uzyskania prawa jazdy na samochody ciężarowe. To za pewne nie jest szeroka grupa osób, ale jest to bardzo symboliczne, że prawa podmiotowe, prawa człowieka uzyskują ochronę i potwierdzenie w tej ustawie.

Inna ustawa, która moim zdaniem jest niezwykle fundamentalna, a kiedy pojawiła się pierwszy raz petycja w tej sprawie, uznaliśmy uregulowanie jej za niemożliwe, to ustawa o konsolidacji gruntów w gminie Lipnica Wielka. Wydawało się, że to jest nie ten tryb, że jest to niemożliwe, ale jednak rozpoczęta tu dyskusja i determinacja wykazana przez posłów ze wszystkich ugrupowań politycznych spowodowały rozpoczęcie procesu w wyniku, którego rzecz, która na początku wydawała się niemożliwa, stała się możliwa. Pewnie wiele jest innych takich przykładów, w których ruszyliśmy ten mur niemocy i okazało się, że tryb petycji może temu bardzo dobrze służyć. Najwięcej zależy od dobrej woli i upartego poszukiwania najskuteczniejszych rozwiązań.

Dziś w porządku dziennym mamy także przyjęcie sprawozdania. To będzie formalny punkt porządku dziennego, ale ja już w tej chwili chciałbym serdecznie podziękować wszystkim posłom, którzy pracowali w Komisji. Chciałbym także podziękować sekretariatowi Komisji. Praca sekretarza Komisji pana Kamila Micała i pani Małgorzaty Nowak przyczyniła się do tego, że posiedzenia Komisji odbywały się w sposób bardzo dobrze zorganizowany. Wszyscy byli informowani, wszystkie dokumenty były przygotowane i potem konsekwentnie to realizowaliśmy.

Bardzo chciałbym podziękować także naszemu stałemu doradcy panu Krzysztofowi Paterowi, którego wyjątkowe kompetencje zdobywane w różnych obszarach – jako ministra pracy i polityki społecznej i dzisiaj naszego przedstawiciela Polski w Europejskim Komitecie Ekonomiczno-Społecznym, gdzie został wybrany na funkcję wiceprzewodniczącego – bez wątpienia pomagały w pracach naszej Komisji i wypracowaniu tego mechanizmu, w którym petycje są tak dobrym instrumentem w komunikowaniu się pomiędzy władzą a obywatelem.

Chciałbym z tego miejsca podziękować panu Tomaszowi Kuszłejce, mojemu asystentowi, który także włożył wiele pracy i serca w pracę naszej Komisji.

W tej kadencji mieliśmy mniej posiedzeń niż w poprzedniej, ale pamiętamy wszyscy, jak trudna była to kadencja ze względu na pandemię. W czasie tej kadencji do Komisji skierowano 766 petycji, z czego rozpatrzyliśmy 722, rozpatrzyliśmy ponadto 42 petycje, które wpłynęły jeszcze w poprzedniej kadencji.

Na koniec chciałbym szczególnie podziękować posłom, którzy referowali najwięcej petycji. Pan Grzegorz Wojciechowski był absolutnym mistrzem, referował najwięcej, bo aż 150 razy. Każdy, kto przygotowywał petycję, wie, ile temu trzeba poświęcić pracy. Pan poseł Wojciechowski wykazywał szczególną skrupulatność w referowaniu i pilnowaniu, by po dezyderatach te odpowiedzi były szczegółowe i konkretne. Pan poseł Marcin Duszek także włożył wiele serca i pracy. W takich młodych ludziach jak pan Marcin

Duszek pokładamy nadzieję, że te nasze dobre praktyki będą rozwijane i ugruntowywane. Pani wiceprzewodnicząca Urszula Augustyn przedstawiała 89 petycji na posiedzeniach Komisji, w tym tę wyjątkowo trudną, dotyczącą Lipnicy. Samorząd Lipnicy serdecznie i dobitnie dziękował nam za podjęcie tej inicjatywy i doprowadzenie jej do szczęśliwego końca.

Sprawozdanie Komisji będzie ostatnim punktem, ale chciałem państwu już na początku powiedzieć o tych najważniejszych kwestiach, które w sprawozdaniu się znalazły. Na początku dzisiejszego posiedzenia, jak podpowiada sekretarz Komisji, chciałbym prosić o przyjęcie protokołów z poprzednich posiedzeń Komisji wobec niewniesienia do nich uwag.

Jeśli nie usłyszę, że są jakiegokolwiek wątpliwości, uznam, że zostały przyjęte. Nie słyszę uwag. Uznaję, że protokoły przyjęto bez zastrzeżeń. Informuję, że protokoły znajdują się w sekretariacie Komisji i każdy zainteresowany może do nich w każdej chwili zajrzeć.

Projekt porządku dzisiejszego posiedzenia został paniom i panom posłom przedstawiony. Czy są uwagi do projektu porządku dziennego? Nie słyszę. Stwierdzam zatem, że porządek dzienny został przyjęty. Przystępujemy zatem do jego realizacji.

W punkcie pierwszym proszę przedstawiciela Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej o przedstawienie odpowiedzi na dezyderat nr 311 w sprawie zmian w statusie zawodowym asystentów rodzinnych i koordynatorów rodzinnej pieczy zastępczej.

Dyrektor Biura Pełnomocnika Rządu ds. Polityki Demograficznej w Ministerstwie Rodziny i Polityki Społecznej Piotr Gołębiwski:

W zakresie naszego biura znajduje się polityka wspierania rodziny i systemu pieczy zastępczej. W ramach naszej działalności przygotowaliśmy już w naszym ministerstwie projekt ustawy, który w sposób kompleksowy odpowiada na bardzo wiele postulatów zawartych w tej petycji. Jest on w tej chwili na etapie zespołu projektowania prac rządu. Dlatego nie chcę więc i nie mogę mówić szczegółowo, co jest w tym projekcie, gdyż nie ujrzał on światło dzienne. Dopiero gdy zostanie on ostatecznie zaakceptowany, to będę mógł o nim mówić.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Przepraszam bardzo, czy mógłby pan mówić troszkę wolniej, bo przyznaję, że mam problemy, żeby dokładnie zrozumieć.

Dyrektor biura w MRiPS Piotr Gołębiwski:

Może będę trzymał bliżej mikrofon, to będzie lepiej. Jeśli zostałem źle zrozumiany, to może powtórzę. W naszym ministerstwie trwają prace na projektem ustawy, a w zasadzie zostały zakończone, który w sposób kompleksowy rozwiązuje postulaty zawarte w tej petycji. Projekt jest w tej chwili na etapie projektowania Zespołu ds. Programowania Prac Rządu. Może zacznę od podsumowania.

W naszej opinii zdecydowanie lepiej, żeby projekt tak szeroki, tak zasadniczy dla tej grupy zawodowej, jaką są asystenci i koordynatorzy rodzinnej pieczy zastępczej, był rozpatrywany w trybie standardowym, to znaczy poddany konsultacjom społecznym w procesie rządowym. Proces rządowy i proces legislacyjny zapewnią jak największe opiniowanie i współpracę z jednostkami samorządu terytorialnego, które są w dużej mierze odpowiedzialne za realizację tych zadań. W tym przypadku – asystentów rodziny – są to gminy. W przypadku koordynatorów rodzinnej pieczy zastępczej są to powiaty. Dobrze byłoby, gdyby Komisja Wspólna Rządu i Samorządu Terytorialnego mogła odnieść się do wszystkich tych postulatów i je przeanalizować. Z tego względu nie jestem w stanie powiedzieć, czy Zespół ds. Programowania Prac Rządu będzie w stanie w tej kadencji pokazać ten projekt, czy będzie on przełożony na kolejną kadencję. Natomiast mogę powiedzieć, że projekt jest gotowy i większość postulatów zawartych w tej petycji jest w projekcie. Niektóre postulaty są już spełnione, np. ochrona dla funkcjonariuszy publicznych, przysługująca asystentom rodziny. Zapisane jest to wprost w ustawie w art. 16 ust. 3. Nie wiem, czy Komisja życzyłaby sobie odniesienie się do każdego z postulatów.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Panie dyrektorze, te najważniejsze kwestie, ponieważ odpowiedź pisemną posiadamy, więc te kwestie, które w pana ocenie są najistotniejsze.

Dyrektor biura w MRiPS Piotr Gołębiwski:

Większość tych postulatów i tak jest przewidziana w naszej ustawie. Petycja powiela projekt, który był procedowany w poprzedniej kadencji Sejmu, ale uległ dyskontynuacji. Był to projekt o numerze druku 3023. Wiele tych rozwiązań było tam i jest też zawartych w opracowywanym przez nas projekcie rządowym. Niektóre postulaty wymagały też analizy i konsultacji społecznych, którym zostaną poddane.

Uważam, że nie ma sensu odnosić się do poszczególnych punktów, które trzeba omówić w całości. Natomiast uważam, że dobrze byłoby, gdyby miały możliwość wypowiedzenia się wszystkie podmioty, które są odpowiedzialne za ten obszar, czyli samorząd terytorialny, ale także stowarzyszenia i organizacje pozarządowe, zrzeszające asystentów rodziny, z którymi nasze ministerstwo jest w stałym kontakcie. Były przeprowadzane pewne pre-konsultacje i rozmowy z tym środowiskiem, co znajdzie odzwierciedlenie w ostatecznym projekcie, który zostanie przyjęty przez Radę Ministrów. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję, panie dyrektorze.

Petycję referował pan poseł Robert Warwas. Bardzo proszę o pana stanowisko.

Poseł Robert Warwas (PiS):

Bardzo dziękuję. Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, w odpowiedzi na dezyderat ministerstwo wskazuje, że postulaty zawarte w petycji zostaną poddane analizie w toku prac nad najbliższą nowelizacją ustawy. Pan dyrektor wspominał, że sytuacja asystentów rodziny jest na bieżąco monitorowana przez asystentów rodziny. Projekt nowelizacji, który aktualnie jest na etapie Zespołu ds. Programowania Prac Rządu, w dużej mierze pokrywa się z postulatami autora petycji i w kompleksowy sposób odnosi się do tej grupy zawodowej. W imieniu Komisji do Spraw Petycji wnoszę o przyjęcie odpowiedzi na dezyderat nr 311. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Chciałbym poprosić jeszcze o stanowisko pana Krzysztofa Patera

Stały doradca Komisji Krzysztof Pater:

Mam podobny pogląd – rekomenduję przyjęcie. Widać, że prace nad tematem są realizowane, nawet jeśli w tej kadencji nie zostaną skonsumowane, to jakiś dorobek przejdzie na kolejną kadencję.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie słyszę. Czy ktoś jest przeciwny wobec rekomendacji, aby przyjąć odpowiedź na dezyderat nr 311 w sprawie zmian w statusie asystentów rodzinnych i koordynatorów rodzinnej pieczy zastępczej? Nie słyszę, zatem stwierdzam, iż Komisja przyjęła odpowiedź. Dziękuję.

Przechodzimy do kolejnego punktu i ponownie proszę przedstawiciela Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej o przedstawienie odpowiedzi na dezyderat nr 314 w sprawie podniesienia wysokości renty socjalnej do wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę.

Dyrektor Departamentu Pomocy i Integracji Społecznej Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej Grzegorz Baranowski:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, opinia Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej do zaproponowanych rozwiązań jest negatywna.

Prace ministerstwa koncentrują się na wsparciu całej grupy osób z niepełnosprawnością. Jak państwo doskonale wiecie, od 1 stycznia będzie wdrażana przyjęta ustawa o świadczeniu wspierającym, która w zdecydowany sposób wychodzi naprzeciw rozwiązaniom oczekiwanym przez środowiska osób z niepełnosprawnością.

Jeżeli chodzi o argumenty, które pojawiają się w petycji, to nie zostały one we właściwy sposób uargumentowane. Stanowisko ministerstwa w zakresie podniesienia renty socjalnej w wysokości 300% kwoty renty z ubezpieczenia społecznego z tytułu niezdolności do pracy wprowadzałoby rozwiązanie, które pokazywałoby pewien rozdźwięk pomiędzy oczekiwaniem osób, które korzystają z rent finansowanych z Funduszu Ubezpieczeń

Społecznych. To stawiałoby ich w zupełnie innej sytuacji. Skutki finansowe przyjęcia takiego rozwiązania określone zostały na kwotę 6,8 mld zł rocznie.

Stanowisko ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej zostało zawarte w piśmie, które było odpowiedzią na dezyderat. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję panu dyrektorowi.

Petycję referowała pani wiceprzewodnicząca Katarzyna Mrzygłocka, która jest na posiedzeniu innej Komisji. Proszę więc o stanowisko naszego stałego doradcy.

Stały doradca Komisji Krzysztof Pater:

Widzimy, że rząd tego stanowiska nie poprze, ale w Sejmie jest projekt obywatelski druk nr 3099 zbieżny z postulatami zawartymi w petycji, wobec tego projektu nie ma zastosowania zasada dyskontynuacji, projekt ten przejdzie na kolejną kadencję. Dlatego uważam, że należy przyjąć odpowiedź ministerstwa i oczekiwać, co przyniesie praca nad obywatelskim projektem ustawy.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję.

Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie słyszę. Czy są uwagi wobec rekomendacji, aby przyjąć odpowiedź Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej na dezyderat nr 314? Nie słyszę. Stwierdzam, że Komisja przyjęła odpowiedź.

W kolejnym punkcie proszę pana posła Marcina Duszka o przedstawienie petycji w sprawie zmiany art. 9 ust. 1 pkt 7 ustawy z dnia 20 lipca 2000 r. o ogłaszaniu aktów normatywnych i niektórych innych aktów prawnych.

Poseł Marcin Duszek (PiS):

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, petycja w sprawie zmiany art. 9 ust. 1 pkt 7 ustawy z dnia 20 lipca 2000 r. o ogłaszaniu aktów normatywnych i niektórych innych aktów prawnych spełnia wymogi formalne oraz mieści się w zakresie zadań i kompetencji Sejmu. Zawarte w petycji wnioski dotyczą art. 9 ust. 1 pkt 7 ustawy z dnia 20 lipca 2000 r. o ogłaszaniu aktów normatywnych i niektórych innych aktów prawnych.

Autor petycji wskazał, że praktyka uchylania uchwałą Rady Ministrów rozporządzenia ministra kierującego działem administracji rządowej dopuszczalna na podstawie art. 9 ust. 1 pkt 7 ustawy z dnia 20 lipca 2000 r. o ogłaszaniu aktów normatywnych i niektórych innych aktów prawnych jest nieprawidłowa. Autor petycji zamieścił propozycję zmiany przepisów wskazanej powyżej ustawy bądź też alternatywnie wnosi o uchylenie tego punktu. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję.

Poproszę o stanowisko pana Krzysztofa Patera.

Stały doradca Komisji Krzysztof Pater:

Podzielam pogląd zawarty w opinii Biura Analiz Sejmowych, który wskazuje, że uchylenie rozporządzenia bądź zarządzenia ministra przez Radę Ministrów jest prawotwórczym rozstrzygnięciem nadzorczym, nie zaś klasycznym aktem normatywnym i z tego względu nie należy mu przypisywać formy typowej dla powszechnie obowiązujących aktów tego typu, czyli formy rozporządzenia. Proponuję nieuwzględnienie żądania zawartego w petycji zgodnie z opinią BAS.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję.

Czy ktoś z państwa w tej sprawie chciałby zabrać głos? Czy wobec rekomendacji, by nie uwzględnić żądania zawartego w petycji, są uwagi? Nie słyszę. Stwierdzam zatem, iż Komisja postanowiła o nieuwzględnieniu tego żądania.

W kolejnym punkcie ponownie proszę pana posła Marcina Duszka o przedstawienie petycji w sprawie zmiany ustawy z dnia 24 czerwca 1994 r. o własności lokali w zakresie dotyczącym zarządu nieruchomością wspólną.

Posel Marcin Duszek (PiS):

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, petycja w sprawie nowelizacji ustawy o własności lokali spełnia wymogi formalne oraz mieści się w zakresie zadań i kompetencji Sejmu. W petycji wniesionej przez osobę fizyczną postuluje się zmianę ustawy z dnia 24 czerwca 1994 r. w ten sposób, żeby uchwała wspólnoty w przedmiocie zmian podmiotu zarządzającego nieruchomością wspólną wymagała zaprotokołowania przez notariusza oraz wprowadzenia trzyletniej kadencji dla podmiotu zarządzającego bez możliwości ponownej kadencji bezpośrednio następującej. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję bardzo.

Proszę o stanowisko pana Krzysztofa Patera.

Stały doradca Komisji Krzysztof Pater:

Moim zdaniem te zmiany nie prowadzą do zwiększenia zakresu ochrony właścicieli lokali. Wprowadzenie obowiązku protokołu notarialnego może w zależności od wielkości wspólnoty generować większe lub mniejsze koszty. Natomiast 3-letnia kadencyjność podmiotu zarządzającego... w skrajnym wypadku lokatorzy czy właściciele nieruchomości muszą mieć prawo natychmiastowego rozwiązania umowy. Jeżeli podmiot zarządzający nie wykonuje swoich obowiązków, to trzyletnia kadencyjność podmiotu zarządzającego w skrajnych przypadkach może przynieść potężne straty dla właścicieli.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w sprawie tej petycji?

A zatem, panie pośle...

Posel Marcin Duszek (PiS):

Panie przewodniczący, wnoszę o nieuwzględnianie żądania będącego przedmiotem tej petycji.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję.

Czy są uwagi wobec rekomendacji przedstawionej przez pana posła? Nie słyszę, zatem stwierdzam, że Komisja postanowiła zgodnie z rekomendacją nie uwzględnić żądania zawartego w przedstawionej petycji.

W kolejnym punkcie przypadło mi zreferowanie petycji w sprawie zmiany art. 102 ustawy k.p.c. Petycja dotyczy zwolnienia z kosztów w sprawach pracowniczych. Petycja zwraca uwagę na problem osób wszczynających postępowania sądowe w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych. Postępowania te są co do zasady, jak pisze ekspert z Biura Analiz Sejmowych, zwolnione od kosztów sądowych, lecz nie wyłączono w stosunku do nich przepisów k.p.c. o zwrocie kosztów procesu, w szczególności kosztów zastępstwa procesowego. W petycji proponuje się wprowadzenie szerokiego zwolnienia podmiotowego od obowiązku zwrotu kosztów procesu obejmującego stronę, czyli pracownika, inwalidę, rencistę czy emeryta.

Biuro Analiz Sejmowych wskazuje, iż realizacja tego postulatu ułatwiłaby niektórym pracownikom i ubezpieczonym dostęp do sądu, jednak jednocześnie oznaczałaby poważną zmianę systemową w zakresie rozkładu ryzyka związanego ze wszczęciem i prowadzeniem postępowania cywilnego i wynikających z niego kosztów ponoszonych przez strony. W rozwiązaniu zaprezentowanym w petycji nie zróżnicowano sytuacji pracownika, inwalidy, rencisty czy emeryta ze względu na okoliczności odnoszące się do jego postawy w związku z procesem lub sytuacją majątkową. W petycji nie wskazano także, jak pisze ekspert BAS, alternatywnego do obecnego źródła finansowania czynności zastępców procesowych w szczególności w odniesieniu do pracodawców jako stron postępowania sądowych. Zasugerowano, że zwiększone koszty powinny obciążać ZUS i FUS.

Chciałbym poprosić o stanowisko pana Krzysztofa Patera.

Stały doradca Komisji Krzysztof Pater:

Proponuję wystąpić z dezyderatem do ministra sprawiedliwości z prośbą o analizę skali zjawiska, jak często koszty zastępstwa procesowego są zasądzone na niekorzyść strony skarżącej, jakie kwoty mogą być zasądzone. Panuje powszechne przekonanie, że sprawy z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych są, kolokwialnie mówiąc, nieobciążone kosztami i nie ma świadomości, że jednak przegrana sprawa może skutkować zasądzeniem zwrotu kosztów. Warto rozgraniczać sprawy z zakresu prawa pracy i z zakresu ubezpieczeń społecznych. W przypadku ubezpieczeń społecznych stroną jest ZUS, w przypadku prawa pracy stroną są bardzo różni pracodawcy. Warto ten temat bardzo wnikliwie przeanalizować. Osoby skarżące są w różnej sytuacji materialnej. Czasem są to osoby bardzo ubogie, czasem osoby zarabiające dziesiątki tysięcy złotych w skali miesiąca, w związku z czym nie można powiedzieć, że są to osoby ubogie.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Myślę, że różna też jest sytuacja i status pracodawcy, który często jest stroną pozwaną. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Proszę bardzo, pan dyrektor.

Dyrektor Departamentu Legislacyjnego Prawa Cywilnego Ministerstwa Sprawiedliwości Andrzej Vertun:

Dziękuję, panie przewodniczący. Andrzej Vertun, dyrektor Departamentu Legislacyjnego Prawa Cywilnego Ministerstwa Sprawiedliwości.

Oddam głos pani naczelnik Annie Marczak, która przedstawi stanowisko Ministerstwa Sprawiedliwości. Natomiast, odnosząc się do sugestii pana doradcy Komisji, uważam, że bardzo trudno będzie zebrać te dane, które są przedmiotem sugestii pana doradcy, dlatego że nie ma ich w żadnych kategoriach statystycznych. Trzeba by zbudować jakiś model analityczny i na podstawie badań określić, jak wygląda rozstrzygnięcie takich spraw przez sądy.

Jeśli chodzi o meritum, to proszę panią naczelnik o przedstawienie sprawy.

Naczelnik Wydziału Prawa Cywilnego Procesowego w Departamencie Legislacyjnym Prawa Cywilnego Ministerstwa Sprawiedliwości Anna Marczak:

Dzień dobry. Anna Marczak, naczelnik Wydziału Prawa Cywilnego Procesowego w Departamencie Legislacyjnym Prawa Cywilnego Ministerstwa Sprawiedliwości.

Na wstępie chciałabym powiedzieć, że w marcu bieżącego roku tożsama petycja wpłynęła także do Ministerstwa Sprawiedliwości i została na nią udzielona odpowiedź. W odpowiedzi tej wskazano na generalną zasadę odpłatności postępowania i możliwości zwolnienia z kosztów sądowych w szczególnie uzasadnionych sytuacjach, m.in. w sytuacji finansowej niemożności ponoszenia kosztów sądowych. Wskazano również na przepis u.k.s.c., który mówi o tym, że zwolnienie od kosztów sądowych co do zasady nie zwalnia strony od ponoszenia kosztów procesu. Przytoczono również generalną zasadę z art. 98 k.p.c. mówiącą o odpowiedzialności za wynik procesu.

Jeżeli chodzi o sam postulat, czyli zmianę art. 102, to wskazano, że w obecnym brzmieniu mówi on o szczególnie uzasadnionych przypadkach, kiedy to sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążyć jej w ogóle kosztami. W naszej ocenie i tak to zostało przedstawione w odpowiedzi, takie rozwiązanie wydaje się bardziej zasadne i sprawiedliwe niż zwalnianie z urzędu z obowiązku uiszczania kosztów procesu przez określone kategorie podmiotów. Na tym gruncie rodzi się pytanie o zasadę równości. Jeśli zwolnimy określone grupy z obowiązku płacenia kosztów i wskażemy je w przepisie, to pytanie, czy nie pojawią się kolejne grupy, które będą tego oczekiwały. Wydaje się, że ustawodawca nieprzypadkowo posługuje się tym niedookreślonym pojęciem „szczególnie uzasadnione przypadki”, ponieważ to pozwala na wzięcie pod uwagę okoliczności konkretnej sprawy, samej postawy pozwanego, który brał udział w procesie, czego petycja nie przewiduje. Ten postulat jest oderwany od sytuacji osobistej, majątkowej oraz od okoliczności konkretnej sprawy. Te argumenty zostały zawarte w odpowiedzi.

Chciałabym jeszcze dodać informacyjnie, że tożsama petycja była przedmiotem prac Senatu. 21 czerwca była rozpatrywana petycja o sygnaturze P10-34/23 i zaprezentowano tam także stanowisko ministerstwa. Komisja podjęła decyzję o niepodejmowaniu prac nad tą petycją. Mówię to tylko informacyjnie, szanując autonomię obu izb parlamentu.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję. Jesteśmy pod wrażeniem, że pamięta pani wszystkie szczegóły dotyczące tej sprawy.

Chciałbym dopytać, ponieważ też jestem sceptycznie nastawiony do tego postulatu. Czy ministerstwo posiada informację o obecnej skali zwolnień? Jaka to jest skala? Czy to nigdzie nie jest rejestrowane? Jednak gdzieś są skutki finansowe tych decyzji. Chciałoby się wiedzieć, spośród ilu wniosków ile jest uwzględnionych i uznanych za te spełniające ustawowe kryteria.

Naczelnik wydziału w departamencie MS Anna Marczak:

Trzeba zwrócić uwagę, że mamy tu do czynienia z wyjątkową sytuacją, która prowadzi do zwolnienia z kosztów procesu, a nie z kosztów sądowych. Jeśli chodzi o koszty sądowe, to znajduje to jeszcze jakieś odzwierciedlenie w statystyce. Natomiast tu są przypadki jednostkowe, które, jak powiedział już pan dyrektor, wynikałyby z analizy konkretnych rozstrzygnięć, czyli analizy akt danej sprawy.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję. Mój sceptycyzm wynika z tej sprawy, o której wspomniałem już wcześniej. Bardzo często mamy takie przekonanie, że to pracownik jest w sytuacji trudniejszej i powinien podlegać daleko posuniętej ochronie. Pracownik ma jednak różny status, różny poziom majątkowy, różne dochody. Po drugiej stronie jest firma, która często nie musi być dużym podmiotem. Wyobraźmy sobie np. piekarnię czy warsztat samochodowy, dla nich tego typu ciężar jest ogromny. Podmiot zwolniony z kosztów, czyli zwolniony z odpowiedzialności może dowolnie wszczynać takie postępowanie. Stąd mam tę obawę.

Proszę, pan dyrektor chciałby jeszcze zabrać głos.

Dyrektor departamentu MS Andrzej Vertun:

Widzę, że jest należyte zrozumienie pomiędzy rozróżnieniem instytucji zwolnienia od kosztów sądowych, czyli ciężaru na rzecz Skarbu Państwa a de facto zwrotu kosztów, czyli środków prywatnych, które wyłożyła strona broniąca się lub dochodząca swoich roszczeń. W tym przypadku mamy do czynienia z dyspozycją środkami prywatnymi i trzeba dysponować bardzo istotną racją, aby dokonać takiego zwolnienia.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie słyszę, zatem rekomenduję nieuwzględnienie żądania będącego przedmiotem petycji. Jak wskazała pani naczelnik, sprawa ta była przedmiotem analiz w ministerstwie i w Senacie i sytuacja wydaje się niejednoznaczna. Są pewne mechanizmy, które mają chronić osobę w trudnej sytuacji, dochodzącą swych słusznych praw przed sądem.

Czy wobec tej rekomendacji są jakieś uwagi członków Komisji? Nie słyszę. Wobec tego stwierdzam, że Komisja postanowiła o nieuwzględnieniu postulatu zawartego w przedstawionej petycji.

W kolejnym punkcie proszę ponownie posła Marcina Duszka o przedstawienie petycji w sprawie zmiany ustawy z dnia 24 czerwca 1994 r. o własności lokali.

Posel Marcin Duszek (PiS):

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, petycja w sprawie zmiany przepisów ustawy z 24 czerwca 1994 r. o własności lokali mieści się w ramach zadań i kompetencji Sejmu oraz spełnia wymogi formalne. Przedmiotem petycji jest żądanie zmiany przepisów ustawy z 1994 r. o własności lokali poprzez wprowadzenie zasady, w myśl której udział właściciela lokalu wyodrębnionego w nieruchomości wspólnej odpowiadałby stosunkowi powierzchni użytkowej lokalu wraz z powierzchnią pomieszczeń przynależnych do całkowitej powierzchni budynku, oraz w pkt 2 uchylenie art. 3 ust. 7 tej ustawy. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję.

Poproszę o stanowisko pana Krzysztofa Patera.

Stały doradca Komisji Krzysztof Pater:

Podzielał opinię BAS o bezzasadności petycji. Chce zwrócić uwagę, że dokonywanie zmian ustawowych określających zasady ustalenia udziałów w nieruchomości wspólnej musiałoby być poprzedzone kompleksową analizą. Pojawiałby się problem spraw w toku. Jeśli mamy nieruchomość wspólną z dwoma lub trzema właścicielami, to łatwo jest o tym mówić, ale jeśli będzie to duże osiedle z kilkuset lokalami, to bez przerwy będą toczyły się sprawy, sprzedaże, nowe obmiary. Czytając tę opinię, od razu przypomniałem sobie o potencjalnym zagrożeniu jak w przypadku Lipnicy. Moja sugestia jest zbieżna z opinią BAS.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie słyszę.

Proszę o końcową rekomendację posła Duszka.

Posel Marcin Duszek (PiS):

Panie przewodniczący, wnoszę o nieuwzględnianie żądania będącego przedmiotem tej petycji.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję.

Czy są uwagi wobec takiej rekomendacji? Nie słyszę, zatem stwierdzam, iż Komisja postanowiła zgodnie z rekomendacją nie uwzględnić żądania zawartego w przedstawionej petycji.

W kolejnym punkcie proszę pana przewodniczącego Jacka Świata o przedstawienie petycji w sprawie zmian w ustawie – Kodeks wyborczy.

Posel Jacek Świat (PiS):

Panie przewodniczący, szanowni państwo, przed nami petycja złożona przez osobę fizyczną, dotyczy zmiany w art. 10 § 1 pkt 3 lit a – Kodeksu wyborczego oraz lit. b tegoż artykułu. Chodzi o zastąpienie słów „stale zamieszkuje na obszarze danej gminy” na słowa „stale zamieszkuje na obszarze województwa, z którego kandyduje” lub podobne sformułowanie.

Chodzi tu o likwidację zasady domicylu przy wyborach do rad gmin czy rad powiatów w odniesieniu do biernego prawa wyborczego. Autorka tej zmiany uważa ten przepis za archaiczny ze względu na to, że dziś ludzie są bardziej mobilni – pracują czy mieszkają niekoniecznie w swoich rodzinnych miejscowościach, ale pozostają z nimi bardzo związani. Autorka argumentuje też, że w małych gminach czasem brakuje chętnych na radnych.

Biuro Analiz Sejmowych w swojej opinii zwraca uwagę, że ten wniosek zawiera rażący błąd – mianowicie wnosi o zmiany w art. 10 k.w., który to artykuł odnosi się do czynnego prawa wyborczego, natomiast bierne prawo wyborcze opisuje art. 11 k.w. Ze względów formalnych nie jesteśmy w stanie się do tego wniosku ustosunkować. Przy okazji tej sprawy BAS zwraca uwagę na to, że zasada domicylu ma na celu związanie radnych ze swoim samorządowym środowiskiem. Podobnie w swojej opinii mówi pan Krzysztof Pater.

Problem realny istnieje, ale nie w małych miejscowościach, bo to, że w jakiejś małej gminie brakuje chętnych na radnych, to nie znaczy, że można ich importować z innych gmin. Problem jest w dużych miastach, jak np. w moim Wrocławiu, gdzie bardzo wielu ludzi, którzy mają interesy życiowe we Wrocławiu, pracują, posyłają dzieci do szkół, leczą się, ale ze względów finansowych i wygody przenieśli się do gmin okolicznych. 1/5 wrocławian mieszka już w gminach poza granicami miasta: w Wysokiej, w Mirkowie, w Szewcach i w wielu innych. Jednak związani są oni nadal z miastem.

Chciałem zwrócić uwagę, że w moim przekonaniu radnym, a więc człowiekiem decydującym o funkcjonowaniu gminy powinien być ten, kto w tej gminie płaci podatki. Zostawia tam część swego PIT-u czy CIT-u. Płaci tam opłaty lokalne jak podatek za śmieci czy też podatek za posiadanie psa. Uważam za niemądrą sytuację, kiedy ktoś zostawia swoje podatki w gminie A, a podejmuje decyzje w gminie B, za którą nie ponosi żadnej odpowiedzialności. Myślę, że wniosek dotyczący zmian przepisów k.w. w tym zakresie powinny złożyć środowiska samorządowe, które są najlepiej zorientowane, czy obecne

rozwiązania prawne są dobre, czy złe. Nie sędzę, żeby nasza Komisja na podstawie jednego wniosku i ogólnikowego uzasadnienia mogła podejmować takie ważne decyzje. Mój wniosek brzmi o nieuwzględnienie żądania.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie słyszę.

Podzielim przekonanie pana posła Jacka Świata, że osoba, która ubiega się o funkcję reprezentowania współmieszkańców danej lokalnej społeczności, powinna być z tą lokalną społecznością związana. Ci, którzy ponoszą ciężary związane z funkcjonowaniem lokalnej wspólnoty, powinni mieć uprawnienie do reprezentowania innych, a nie osoby przyjezdne.

Bardzo proszę, pan Marek Wójcik.

Pełnomocnik zarządu Związku Miast Polskich Marek Wójcik:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, chciałem powiedzieć dokładnie to, co usłyszałem przed chwilą. Nie chcielibyśmy psuć demokracji lokalnej tego typu rozwiązaniami. Uważam, że nie powinniśmy poddawać się temu, że w niektórych obszarach mamy pewien uwiąd obywatelskiej aktywności. Akceptacja, aby kandydował ktoś z zewnątrz, oznacza rezygnację z walki, aby tworzyć u siebie obywatelskość i demokrację lokalną. My też jesteśmy zdania, że proponowane rozwiązanie jest błędne.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję.

Czy ktoś jeszcze z państwa chciałby zabrać głos? Nie słyszę. Komisja rekomenduje, aby nie uwzględnić żądania zawartego w petycji. Czy są uwagi do tej rekomendacji? Nie słyszę, zatem stwierdzam, iż Komisja podjęła decyzję zgodną z rekomendacją.

W kolejnym punkcie proszę ponownie pana posła Marcina Duszka o przedstawienie petycji w sprawie zmiany art. 6 ust. 2 ustawy z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych.

Poseł Marcin Duszek (PiS):

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, petycja w sprawie zmiany ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych w zakresie usuwającym dyskryminację małżonków pozostających w rozdzielnosci majątkowej w zakresie rozliczania podatku mieści się w zakresie zadań i kompetencji Sejmu i spełnia wymogi formalne.

Przedmiotem petycji jest zmiana ustawy z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych w zakresie art. 6 ust. 2, której celem jest umożliwienie łącznego opodatkowania małżonkom, pomiędzy którymi nie istniała wspólność majątkowa. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś z państwa chciałby przedstawić swoje uwagi? Czy pan Krzysztof Pater chciałby przedstawić swoje stanowisko?

Stały doradca Komisji Krzysztof Pater:

Podzielim pogląd i argumenty przedstawione przez BAS w sprawie bezzasadności petycji. Rozdzielnosc majątkowa małżonków nie jest żadnym przymusem, jest to dobrowolna oferta. Z ducha tej petycji wynika, że ktoś chciałby wybrać z pakietu rozwiązań, które proponuje państwo, najkorzystniejsze dla siebie elementy. Z jednej strony rozdzielnosc majątkowa, ale z drugiej strony w zakresie rozliczeń podatkowych wspólnota. Moim zdaniem to sobie przeczy.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję bardzo.

Zatem jest rekomendacja, by nie uwzględnić żądania zawartego w petycji.

Pan poseł Marcin Duszek.

Posel Marcin Duszek (PiS):

Zanim podtrzymam stanowisko, które wypowiedział przed chwilą pan doradca naszej Komisji, chciałbym panu przewodniczącemu podziękować za ten wspaniały wzór szefa Komisji, który w tak mistrzowski sposób nas przytulał, przygarniał do serca podczas tej wieloletniej naszej pracy. Pan przewodniczący wspaniale budował bardzo pozytywny wizerunek naszej Komisji, która ponad podziałami politycznymi mogła ciężko i skutecznie pracować dla dobra obywateli Rzeczypospolitej Polskiej. Dziękuję również współpracownikom pana przewodniczącego zarówno z prezydium Komisji, jak i z sekretariatu oraz panu sekretarzowi osobistemu, który porusza się z panem po świecie, po całej Europie, a także po Sejmie. Dziękuję za wzór i przykład, jak powinniśmy prowadzić komisje stałe w naszym parlamencie.

Wracając do meritum, wnoszę o nieuwzględnienie żądania będącego przedmiotem tej petycji.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję, panie pośle, za te serdeczne i dobre słowa. Wszyscy odczuwamy ich duży deficyt, więc, jeśli padają, to są tym bardziej cenne.

Czy wobec rekomendacji dotyczącej tej petycji są uwagi? Nie słyszę, zatem stwierdzam, że po raz kolejny rekomendacja pana posła zostaje uwzględniona przez Komisję.

Szanowni państwo, przedostatni punkt, a ostatnia petycja. Proszę pana posła Roberta Warwasa o przedstawienie petycji w sprawie zmiany art. 12 ust. 5 ustawy z dnia 9 listopada 2000 r. o repatriacji.

Posel Robert Warwas (PiS):

Bardzo dziękuję, szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, przedmiotem petycji jest podjęcie inicjatywy mającej na celu nowelizację ustawy z dnia 9 listopada 2000 r. o repatriacji przez nadanie brzmienia art. 12 ust. 5 ustawy o treści: „Oświadczenie obywatela polskiego, o którym mowa w ust. 3 pkt 3, może dotyczyć wyłącznie wstępnych, zstępnych, małżonka lub rodzeństwa tej osoby”.

Petycja mieści się w zakresie kompetencji Sejmu oraz spełnia wszelkie wymogi formalne.

Jak wskazuje wnioskodawca, dużym problemem w obecnej procedurze repatriacji jest kilkuletni okres oczekiwania na przyznanie miejsca w ośrodku dla repatriantów. Zaproponowana zmiana rozszerzyłaby krąg podmiotów umożliwiających zapewnienie utrzymania repatriantów o ich małżonków będących obywatelami Polski. W ocenie autora petycji w obecnym stanie prawnym brak jest powodów, by w katalogu podmiotów mogących zapewniać utrzymanie nie było małżonka.

Biuro Analiz Sejmowych w swojej opinii wskazuje, że proponowane w petycji zmiany nie są zasadne. Cel petycji może zostać zrealizowany bowiem poprzez zastosowanie procedury zmierzającej do uzyskania zezwolenia na pobyt stały na mocy decyzji wojewody, wydanej na podstawie ustawy o cudzoziemcach, a następnie zastosowanie procedury zmierzającej do uznania obywatelstwa polskiego na podstawie ustawy o obywatelstwie polskim. Rozszerzenie o małżonka katalogu podmiotów do złożenia prawnie skutecznego oświadczenia o zobowiązaniu do zapewnienia warunków do osiedlenia mogłoby skłaniać do zawierania fikcyjnych związków małżeńskich na poczet uzyskania obywatelstwa. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję bardzo.

Proszę o stanowisko pana Krzysztofa Patera.

Stały doradca Komisji Krzysztof Pater:

Mam pewne wątpliwości dotyczące opinii BAS. Pierwsza kwestia, o której pan poseł nie wspomniał, a została wyeksponowana w komentarzu BAS, dotyczy wsparcia na zakup nieruchomości, więc to pominę z komentarza. BAS wskazuje, co jest prawdą, że istnieje ryzyko fikcyjnych małżeństw. Mamy równocześnie do czynienia z sytuacjami, gdzie te małżeństwa istnieją od lat. Wykluczenie możliwości małżonka i traktowanie go jako osoby gorszej niż wstępni czy zstępni, może budzić wątpliwości. Dlatego na tym etapie prac proponowałbym Komisji wystosowanie dezyderatu do ministra spraw wewnętrznych z prośbą o ocenę propozycji. MSWiA dysponuje danymi, więc jest w stanie odпові-

dzieć, jakie jest ryzyko fikcyjnych małżeństw i czy istnieje jakaś możliwość uniknięcia tego ryzyka, a jednocześnie wyjścia naprzeciw określonym sytuacjom rodzinnym.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję.

Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Pan przewodniczący Jacek Świat, bardzo proszę.

Posel Jacek Świat (PiS):

Spotkałem się w swoim biurze poselskim dwukrotnie z takimi sytuacjami, gdy jeden z małżonków miał problem z uzyskaniem wizy, zgody na pracę, pomimo że drugi małżonek był już w Polsce i legalnie pracował. Procedury trwają bardzo długo, są skomplikowane i nawet alarmowanie wojewody nie było w stanie przyspieszyć tej procedury. Podzielam stanowisko, że zmiany w ustawie mogłyby otworzyć furtkę do nadużyć, ale uważam, że należy przyjrzeć się tej sytuacji. Takie są moje poselskie doświadczenia.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję.

Proszę pana posła Roberta Warwasa o konkluzję i rekomendację.

Posel Robert Warwas (PiS):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, mimo tych argumentów Biura Analiz Sejmowych przychyliłbym się do opinii pana doradcy Komisji i pana posła przewodniczącego Jacka Świata. Proponuję skierowanie dezyderatu do ministra spraw wewnętrznych i administracji.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję.

Czy ktoś z państwa ma uwagi wobec tej argumentacji? Nie słyszę, zatem stwierdzam, że Komisja podjęła decyzję o wystąpieniu w sprawie postulatów zawartych w petycji z dezyderatem do ministra spraw wewnętrznych i administracji.

Szanowni państwo, przechodzimy do rozpatrzenia ostatniego punktu porządku, czyli przyjęcie sprawozdania z działalności naszej Komisji w IX kadencji.

Doręczone państwu sprawozdanie przedstawia te najważniejsze kwestie i myślę, że najbardziej oczywiste są liczby, o których wspomniałem już na początku posiedzenia. Natomiast to, co trudno ująć w sprawozdaniu, a myślę, że należy podkreślić, to tę dobrą atmosferę współpracy i ten mechanizm, który udało się stworzyć w naszej Komisji. Myślę, że jest to wielki dorobek, bo tworzyliśmy to od podstaw, pewne rozwiązania, które były się precedensowe i okazały się być efektywne, a zwłaszcza otwartość na zgłaszane do nas problemy. Jest to fundament, na którym można dalej pracować i powielać ten mechanizm. Wielokrotnie mówiłem na różnych spotkaniach, w oparciu o doświadczenia naszej Komisji, że warto sięgać po petycje, nie składać broni, tylko składać petycje. To może prowadzić do skutecznego tworzenia oczekiwanych i potrzebnych rozwiązań. Jest to mechanizm, w którym mądra władza słucha głosu obywateli i dostrzega zgłaszane problemy. Jest to najlepszy sposób konsultacji. Postulaty nie są wymyślane przez władzę, ale przez ludzi, których te sprawy dotyczą. Jeszcze raz za to wszystkim bardzo dziękuję.

Nasz precedensowy wyjazd do Brukseli, przygotowywany bardzo długo, na spotkanie z komisją petycji w Parlamencie Europejskim, wydaje się, że zaowocował w sposób niezwykły, gdyż pani przewodnicząca komisji petycji w Parlamencie Europejskim, pani Dolors Montserat wystąpiła z inicjatywą zaproszenia wszystkich przedstawicieli wszystkich komisji petycji w parlamentach lokalnych na konsultacje i wymianę doświadczeń. W Brukseli usłyszeliśmy, jak funkcjonują komisje w różnych krajach, a w szczególności w Hiszpanii, a dokładnie z Katalonii, z której pochodzi pani przewodnicząca, czyli też w tych wszystkich bardzo trudnych kontekstach regionalnych. Pani przewodnicząca z zainteresowaniem słuchała o naszych doświadczeniach. O ile dobrze pamiętam, to 26 września... Tak, panie sekretarzu?

Sekretarz Komisji Kamil Micał:

20 września.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

20 września na spotkaniu w Brukseli naszą Komisję reprezentować będą pan poseł Marcin Duszek i pan sekretarz Kamil Micał. Myślę, że panowie będą z tych doświadczeń korzystać, żeby twórczo kontynuować pracę naszej Komisji.

Czy ktoś z państwa ma jakieś uwagi? Pani przewodnicząca, proszę bardzo.

Poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję. Jest to chwila podniosła, bo to ostatnie posiedzenie komisji. Chciałabym się dołączyć do wszystkich słów, które wypowiedział pan poseł Duszek pod adresem naszego pana przewodniczącego. Nie wiem, czy państwo wszyscy wiecie, a warto, żeby to jeszcze wybrzmiało, że pan przewodniczący nie tylko prowadzi wzorcowo naszą Komisję, ale pan przewodniczący podróżuje także po Polsce i opowiada o pracy naszej Komisji i w ogóle o samej idei petycji, składania petycji, nie tylko w parlamencie, ale także w samorządach i wszędzie tam, gdzie można złożyć petycję. Za to bardzo dziękuję panu przewodniczącemu. Myślę, że jest to najlepszy możliwy moment, żeby powiedzieć wszystkim Komisjom: przecież może być normalnie, wystarczy brać przykład z pana posła Piechoty.

Panie przewodniczący, bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Bardzo dziękuję.

Pan przewodniczący Jacek Świat.

Poseł Jacek Świat (PiS):

Chcę się przyłączyć do podziękowań panu przewodniczącemu, koleżankom, kolegom, naszemu sekretariatowi i panu Krzysztofowi. Nie chcę wdawać się w gadulstwo, podpisuję się pod słowami pana posła Marcina Duszka. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję bardzo.

Pan Marek Wójcik, samorządowiec od zawsze.

Pełnomocnik zarządu ZMP Marek Wójcik:

Panie przewodniczący, ośmielam się zabrać głos, dlatego, że wydaje mi się, że w tej kadencji, jeśli chodzi o stronę społeczną, to miałem przyjemność gości u państwa najczęściej. Odwiedzam rocznie po kilka tysięcy sejmowych Komisji. Wszyscy państwo stworzyliście zespół ludzi, który pokazuje parlamentarizm w takim prawdziwym tego słowa znaczeniu z szacunkiem dla siebie. Nie słyszałem na państwa Komisji słów, które padają na innych Komisjach, co konstatuje ze smutkiem. Tym bardziej chciałbym podziękować panu przewodniczącemu i wszystkim państwu za to, co robicie. Dziś gdyby ktoś chciał się uczyć parlamentarizmu, takiego, jaki nam się marzy, to prace Komisji do Spraw Petycji byłyby do tego dobrą platformą.

Jeszcze jedna rzecz. Pamiętam, gdy tworzyły się Komisje i ta Komisja powstawała, to traktowano ją różnie. Do Komisji do Spraw Petycji posłowie garnęli się niechętnie, a dziś już tak nie jest. Dzięki państwu ta Komisja znajduje już szacunek. Widać państwa skuteczność, z pozoru drobne załatwiane kwestie składają się na piękną całość.

Panie przewodniczący, ze smutkiem przyjmuję, że nie będzie pan już kandydował i nie będzie pana w następnym parlamencie. Mam nadzieję, że pana aktywność, która jest powszechnie znana, nie skończy się na tej kadencji parlamentu i będziemy mogli spotykać się jeszcze z panem w różnych miejscach, czego panu i sobie życzę. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Bardzo dziękuję za te wszystkie dobre słowa. Mam poczucie, że wszystko ma swój czas i to, co się zaczyna, ma też swój koniec. Ksiądz Twardowski napisał kiedyś, że większym ryzykiem jest urodzić się niż umrzeć. Myślę, że to jest dobry czas, aby uznać pewne rzeczy za dobiegające końca i szukać tych innych sposobów aktywności i pracy. Mam przekonanie, że jeszcze wiele dobrych rzeczy możemy robić również wspólnie. Tego wszystkim państwu życzę, żeby się spełniały państwa marzenia i realizowały państwa plany.

Ostatecznym pomiarem tego, co robimy, jest prosta zasada, że tyle jesteśmy warci, ile dobrego czynimy dla innych. Tego wszystkim życzę. Jeszcze raz bardzo wszystkim dziękuję.

Zamykam posiedzenie Komisji do Spraw Petycji.